

Wiadomości z POLSKI



Irena Eichlerówna odniosła ostatnio wielki sukces w Teatrze Współczesnym w Warszawie w trzech jednoaktówkach japońskiego dramaturga Yukio Mishima. Jest to sztuka całkowicie współczesna, tradycjami sięgająca jednak do czternastowiecznego teatru japońskiego No.

Eichlerówna gra we wszystkich trzech jednoaktówkach bohaterkę sztuki — kobietę, ujętą przez autora w intelektualną syntezę. W każdej z nich jest inna — i jako postać i w tonie, który wyraża. W „Wachlarzu” jest mądrą i zachłannie macierzyńską opiekunką młodej gejszy w „Jesteś piękna” z 90-letniej łachmaniarki przeistacza się w olśniewającą, fascynującą kobietę, w „Aksamitnym bębenu” pokazuje wytworną damę, wibrującą wszystkim co ludzkie — złe i dobre. Wedle warszawskich krytyków Eichlerówna gra po mistrzowsku, zadziwiając skalą swego olbrzymiego kunsztu.

Sztukę wyreżyserował Tadeusz Łomnicki — niezwykle interesujący debiut reżyserski tego utalentowanego aktora, grającego jednocześnie trzy główne męskie role. (tk)